

Maciej Fingas

Uniwersytet Gdański

m.fingas@prawo.ug.edu.pl

O konieczności poszerzenia zakresu kontroli zażaleniowej nad niektórymi decyzjami dotyczącymi praw oskarżonego – wybrane problemy implementacji unijnych dyrektyw w polskim procesie karnym

About the need to extend the scope of interlocutory appeal control over certain decisions regarding the rights of the accused – selected problems concerning the implementation of EU directives in Polish criminal trials

Abstract: The Treaty of Lisbon from 13.12.2007, opened up new directions and methods for the harmonization of criminal procedures in EU Member States, implemented by using directives of the European Parliament and of the Council. The article analyses the nature of obligations imposed on the Member States in directives 2010/64/EU, 2012/13/EU, 2013/48/EU, 2016/343/EU, 2016/800 and 2016/1919, especially the meaning of the term “adequate and effective remedy”. Given the obligation to incorporate the directives in national legal systems, it is important to mention that some provisions of the Polish Code of Criminal Procedure do not provide for the minimum standards laid down in the directives and therefore require legislative intervention by extending complaint control over certain decisions concerning the rights of the accused. In particular, this includes issues relating to the right of the accused to translation and interpretation, access to the case file, restrictions on contact with counsel and lack of counsel during the first hearing.

Keywords: criminal proceedings, EU directives, rights of the accused, remedies, appeal proceedings

Słowa kluczowe: postępowanie karne, dyrektywy unijne, prawa oskarżonego, środki naprawcze, postępowanie odwoławcze

1. Współcześnie nie ma chyba już większych wątpliwości, że system prawa w naszym kręgu kulturowym, zwłaszcza w obszarze państw członkowskich Unii Euro-

pejskiej, ma charakter multicentryczny¹. Obok norm stanowionych przez krajowego legislatora, obowiązują bowiem uregulowania kreowane poza krajowym systemem prawodawczym, co w szczególności dotyczy *acquis communautaire*, stanowiącego bezsprzecznie element obowiązującego porządku prawnego. Wpływ prawa unijnego na kształt regulacji krajowych można odczuć także w obszarze środków zaskarżenia. Ustawodawca unijny nie narzuca jednak konkretnych rozwiązań prawnych, koncentrując się raczej na konieczności takiego ukształtowania systemu środków prawnych służących jednostce, aby zapewnić jej pewien pakiet praw minimalnych. Warto zaznaczyć, że nawet w zakresie kształtu postępowania odwoławczego regulacja konwencyjna nie obliguje państw członkowskich UE do recypowania określonego modelu postępowania przed sądem odwoławczym. W art. 2 ust. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („EKPC”) wskazuje się dość ogólnie, że korzystanie z prawa do odwołania się od wyroku skazującego, a także jego podstawy, reguluje ustawa. Na pierwszy rzut oka mogłoby się więc wydawać, że tym bardziej prawodawca unijny nie będzie ingerować w zakres objęcia incydentalnych decyzji procesowych zapadających w toku procesu kontrolą zażaleniomą. Wniosek taki byłby jednak zgoła chybiony. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że w toku procesu zapadają niekiedy incydentalne decyzje, mające istotne znaczenie dla realizacji praw jednostek w postępowaniu karnym, co do których prawodawca unijny oczekuje, aby możliwość ich realizacji była zabezpieczona istnieniem odpowiednich i skutecznych środków. Wiąże się to z relatywnie nowymi obszarami regulacji prawa unijnego w obszarze procesu karnego.

2. Tytułem krótkiego wprowadzenia do podejmowanej w niniejszym artykule tematyki należy zaznaczyć, iż po wejściu w życie Traktatu z Lizbony z dnia 13 grudnia 2007 r.² otworzyły się nowe kierunki oraz metody harmonizacji prawa karnego procesowego w obrębie państw członkowskich Unii Europejskiej. W następstwie likwidacji filarowej struktury UE przestały obowiązywać odrębne zasady dla tego obszaru w zakresie m.in. katalogu środków prawnych, procedury prawodawczej czy kompetencji Trybunału Sprawiedliwości. W szczególności decyzje ramowe, będące dotąd podstawowym narzędziem implementacji zostały zastąpione dyrektywami, które mogą wywołać bezpośredni skutek³. Z przepisu art. 82 Traktatu o Funkcjonowaniu

- 1 Zob. m.in. E. Łętowska, Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje, „Państwo i Prawo” 2005, nr 4, s. 3 i n.; A. Kalisz, Multicentryczność systemu prawa polskiego a działalność orzecznicza Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 4, s. 35 i n.
- 2 Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569).
- 3 Zob. bliżej: G. Krysztofiuk, Zasada wzajemnego uznawania orzeczeń w sprawach karnych w Traktacie Lizbońskim, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 7-8, s. 190 i n.; A. Klamczyńska, T. Ostropol-ski, Prawo do adwokata w dyrektywie 2013/48/UE – tło europejskie i implikacje dla polskiego ustawodawcy, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15, s. 143 i n.; A. Górski, M. Toruński,

Unii Europejskiej wynika, iż współpraca wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych w Unii opiera się przede wszystkim na zasadzie wzajemnego uznawania wyroków i orzeczeń sądowych oraz obejmuje zbliżanie przepisów ustawowych i wykonawczych państw członkowskich. Jednym ze środków, które mają służyć realizacji powyższych celów, jest ustanawianie norm minimalnych dotyczących wzajemnego dopuszczania dowodów między państwami członkowskimi, praw jednostek w postępowaniu karnym, praw ofiar przestępstw oraz innych szczególnych aspektów postępowania karnego.

W dniu 30 listopada 2009 r. Rada przyjęła rezolucję dotyczącą harmonogramu działań mających na celu umocnienie praw procesowych osób podejrzanych lub oskarżonych w postępowaniu karnym⁴. Stwierdzono w niej potrzebę podjęcia na szczeblu UE działań w celu umocnienia praw osób podejrzanych lub oskarżonych w postępowaniu karnym. Jednocześnie przyjęty został harmonogram proponowanych w tym zakresie działań, w którym wymieniono następujące kwestie: tłumaczenia pisemne i ustne, informowanie o prawach oraz zarzutach, porada prawna oraz pomoc prawna, kontakt z krewnymi, pracodawcami i organami konsularnymi, specjalne zabezpieczenia dla osób podejrzanych lub oskarżonych wymagających szczególnego traktowania oraz okres trwania tymczasowego aresztowania. Realizując założenie, że istnienie wspólnych minimalnych norm powinno doprowadzić do zwiększenia zaufania do systemów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych wszystkich państw członkowskich, co z kolei powinno doprowadzić do skuteczniejszej współpracy wymiarów sprawiedliwości w atmosferze wzajemnego zaufania, Parlament Europejski i Rada UE wydały następujące dyrektywy w obszarze postępowania karnego:

- dyrektywę 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym⁵;
- dyrektywę 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym⁶;
- dyrektywę 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności⁷;

Zmiany w treści prawa do tłumaczenia w postępowaniu karnym według dyrektywy komisji i rady 2010/64/UE, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15, s. 129 i n.

4 Dz.Urz. UE C 295.

5 Dz.Urz. UE L 280.

6 Dz.Urz. UE L 142.

7 Dz.Urz. UE L 294.

- dyrektywę 2016/343/UE z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym⁸;
- dyrektywę 2016/800/UE z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym⁹;
- dyrektywę 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania¹⁰.

Aby powyższe działania prawodawcy unijnego nie pozostały w sferze deklaracji, państwa członkowskie zostały zobowiązane, zgodnie z zasadą skuteczności prawa UE, do podjęcia konkretnych działań w zakresie implementacji rozwiązań przewidzianych w dyrektywach. Analiza zapisów wymienionych dyrektyw pozwala zasadniczo wyróżnić dwa rodzaje nałożonych w tej mierze obowiązków:

- obowiązek podjęcia konkretnych i niezbędnych środków, w szczególności zmian legislacyjnych w celu realizacji zapisów dyrektyw 2010/64/UE oraz 2013/48/UE.
- obowiązek wprowadzenia odpowiednich i skutecznych środków naprawczych mających służyć ochronie praw przyznanych jednostkom w dyrektywach 2013/48/UE, 2016/343/UE, 2016/800/UE, 2016/1919/UE.

Pewne wątpliwości na tym tle mogą pojawić się w związku z używanym w dyrektywach pojęciem odpowiedniego oraz skutecznego środka naprawczego. W pierwszej kolejności trzeba określić, czy ów środek naprawczy powinien przyjąć formę środka zaskarżenia, czy wystarczające w tej mierze mogą być inne gwarancje wynikające z istniejących mechanizmów proceduralnych. Warto zaznaczyć, że same dyrektywy kwestii tej jednoznacznie nie przesądzają. Najobszerniejsza wypowiedź w tym przedmiocie zawarta jest w pkt. 44 preambuły dyrektywy 2016/343/UE, gdzie wskazuje się jedynie, że skuteczny środek naprawczy dostępny na wypadek naruszenia któregokolwiek z praw określonych w niniejszej dyrektywie powinien, w miarę możliwości, wywierać skutek polegający na postawieniu podejrzanych lub oskarżonych w takiej samej sytuacji, w jakiej znaleźliby się, gdyby dane naruszenie nie wystąpiło, w celu ochrony prawa do rzetelnego procesu sądowego i prawa do obrony. Aby rzucić nieco więcej światła na kwestie charakteru środków naprawczych, warto sięgnąć do tekstów wymienionych wyżej dyrektyw w języku angielskim. Okazuje się, że prawodawca unijny posługuje się w tym zakresie terminem „effective remedy”, użytym już

8 Dz.Urz. UE L 65.

9 Dz.Urz. UE L 132.

10 Dz.Urz. UE L 297.

w art. 13 EKPC, który – według polskiego tłumaczenia – przewiduje prawo do skutecznego środka odwoławczego. Tyle jednak, że jest to nazwa dość myląca, bowiem z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, iż chodzi o środek prawny umożliwiający wyegzekwowanie praw i wolności wynikających z Konwencji, niemniej jednak nie narzuca się z góry formy tego środka¹¹. Co szczególnie istotne, środkiem tym wcale nie musi być odwołanie do sądu¹². To dość istotna konstatacja, gdyż w polskim języku prawnym termin środek odwoławczy ma dość precyzyjne de-sygnaty. Przykładowo, w kodeksie postępowania karnego ustawodawca posługuje się tym sformułowaniem w Dziale IX kpk. mając na myśli apelację lub zażalenie. W zasadzie więc polskie tłumaczenie Konwencji powinno operować innym, niżli „skuteczny środek odwoławczy”, sformułowaniem. W związku z powyższym za słuszny uznać należy zabieg, w ramach którego użyty w dyrektywach 2013/48/UE oraz 2016/343/UE termin „effective remedy” przetłumaczono jako „skuteczny środek naprawczy”.

Implikacje powyższego są następujące. Należy przyjąć, że środek naprawczy, o którym mówią dyrektywy, nie oznacza automatycznie środka zaskarżenia uruchamiającego odrębne postępowanie kontrolne¹³. Skutki wynikające z dyrektywy może bowiem zapewnić także regulacja zawierająca np. zakaz dowodowy lub inna norma obligująca w sposób stanowczy organ procesowy do określonego działania. Niejednokrotnie jednak względy prakseologiczne będą wymagały tego, aby funkcje środka naprawczego w przypadku naruszenia praw przewidzianych przez dyrektywę realizował konkretny środek zaskarżenia uruchamiający incydentalne postępowanie kontrolne. W polskim procesie karnym środkiem takim jest zażalenie. Odwołując się do przedstawionych w literaturze racji objęcia kontrolą zażaleniową określonych decyzji procesowych należy zauważyć, że kluczowe jest uznanie potrzeby zapewnienia stronie zażalenia zwłaszcza wówczas, gdy chodzi o stworzenie możliwości korygowania decyzji, które nie tylko wywierają istotny wpływ na tok postępowania, ale także bezpośrednio dotyczą sfery praw i interesów uczestników postępowania¹⁴. Przenosząc

11 W wyroku ETPC z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie Lithgow i Inni p. Zjednoczonemu Królestwu (połączone skargi nr 9006/80; 9262/81, 9263/81, 9265/81, 9266/81, 9313/81, 9405/81) Trybunał wskazuje: „Article 13 guarantees the availability within the national legal order of an effective remedy to enforce the Convention rights and freedoms in whatever form they may happen to be secured”.

12 Zob. P. Hofmański, (w:) L. Garlicki (red.), R. Degener, P. Hofmański, I. Kondak, M. Krzyżanowska-Mierzewska, K. Ryngielewicz, A. Wróbel, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 19-59 oraz do Protokołów dodatkowych, Warszawa 2011, s. 630.

13 Odnosnie pojmowania terminu „środek zaskarżenia” por. m.in. M. Cieślak, Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne, Warszawa 1984, s. 383; Z. Doda, A. Gaberle, Kontrola odwoławcza w procesie karnym, Warszawa 1997, s. 42-43; K. Marszał, Proces karny, Katowice 1998, s. 410.

14 Racje kontroli zażaleniowej omawia szeroko Z. Doda, Zażalenie w procesie karnym, Warszawa 1985, s. 15 i n.

powyższe założenie w obszar środków naprawczych wynikających z wymienionych wcześniej dyrektyw, trzeba konsekwentnie uznać, że odpowiednim i skutecznym środkiem naprawczym powinno być zażalenie w tych wszystkich sytuacjach procesowych, gdy w grę wchodzi naruszenie praw jednostek przyznanych przez dyrektywę i zachodzi potrzeba jak najszybszego usunięcia skutków tego naruszenia poprzez niezwłoczne skorygowanie błędnej decyzji podjętej przez organ procesowy. Inna sprawa, że dyrektywy w niektórych miejscach zawierają wyraźne zapisy mówiące o tym, że podejrzany lub oskarżony mają prawo kwestionować określone decyzje procesowe i niezbędne jest w tym zakresie zagwarantowanie kontroli o charakterze sądowym. Wówczas nie powinno być żadnych wątpliwości co do tego, że niezbędne jest przyznanie uczestnikom procesu zażalenia do sądu.

Po przedstawieniu powyższych uwag należy przejść do kwestii bardziej szczegółowych. Wiadomym jest, że prawo UE nakłada na państwa członkowskie obowiązek transpozycji dyrektywy, a zatem wprowadzenia jej w życie za pomocą odpowiednich aktów prawa krajowego¹⁵. Tymczasem bliższa analiza przepisów dyrektyw prowadzi do wniosku, że niektóre regulacje kpk. nie zapewniają przewidzianego tam standardu minimalnego i z tego powodu wymagają interwencji legislacyjnej. Trzeba też od razu zasygnalizować, że nim to jednak nastąpi, w niektórych sytuacjach zachodzić będzie potrzeba bezpośredniego stosowania przepisów dyrektyw. Jest to konieczne w sytuacji, gdy upłynął termin implementacji i brak jest norm krajowych zgodnych z dyrektywą. Należy oczywiście pamiętać, że norma dyrektywy może być bezpośrednio skuteczna tylko wówczas, gdy jest wystarczająco precyzyjna i bezwarunkowa, jej stosowanie nie jest uzależnione od dalszych działań ze strony organów UE lub organów państw członkowskich i jest skierowana na przyznanie praw jednostce¹⁶. Wreszcie, chciałbym krótko usprawiedliwić dość przeglądową i selektywną metodę doboru problemów, która została przyjęta w toku dalszych rozważań. Po pierwsze, wymagają tego, rzecz jasna, ograniczenia związane z przyczynkarskim charakterem opracowania. Po drugie zaś, chodziło o podkreślenie głównie tych problemów, które związane są z tematyką niniejszej publikacji, a więc z optymalną konfiguracją systemu środków zaskarżenia w procesie karnym.

3. W pierwszej kolejności przyjrzyć się należy wymaganiom wynikającym z dyrektywy 2010/64/UE w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym. W art. 5 tej dyrektywy wskazuje się, że państwa członkowskie podejmują konkretne środki w celu zapewnienia, aby tłumaczenie ustne i tłumaczenie pisemne miało odpowiednią jakość. Już to może być zastanawiające z perspektywy naszych krajowych rozwiązań. W literaturze, jak i w orzecznictwie

15 A. Grzelak, (w:) A. Grzelak, M. Królikowski, A. Sakowicz (red.), *Europejskie prawo karne*, Warszawa 2012, s. 161.

16 *Ibidem*, s. 162.

brakuje jakiejś pogłębionej refleksji poświęconej kwestii jakości tłumaczenia. Materia normatywna również jest w tej mierze dość lakoniczna. Przepis art. 72 kpk. po prostu przewiduje prawo oskarżonego do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, uzależniając realizację tego prawa od ustalenia, że nie włada on w stopniu wystarczającym językiem polskim. W orzecznictwie przyjęto racjonalny kierunek wykładni tej przesłanki, wskazując że nie można jej zawężać do całkowitej nieznajomości języka przez osobę przesłuchiwaną. Warunkiem uzasadniającym potrzebę wezwania tłumacza jest stwierdzenie, że osoba przesłuchiwana bądź nie rozumie w stopniu dostatecznym zadawanych jej pytań, bądź też na tle słabej znajomości języka polskiego nie może sformułować myśli odtwarzającej przebieg zdarzeń, stanowiących przedmiot przesłuchania¹⁷. Kodeks nie przewiduje natomiast żadnych odrębnych procedur kontrolnych w przypadku odmowy przyznania pomocy tłumacza. Tymczasem przepisy art. 2 ust. 5 oraz art. 3 ust. 5 dyrektywy nakładają na państwa członkowskie obowiązek, aby podejrzani lub oskarżeni mieli prawo do zakwestionowania decyzji stwierdzającej brak potrzeby tłumaczenia ustnego lub decyzji stwierdzającej brak potrzeby tłumaczenia dokumentów lub ich fragmentów. Co więcej, *explicite* wskazano w treści tych przepisów, że warunkiem rzetelności postępowania jest możliwość złożenia przez stronę skargi wskazującej, iż jakość tłumaczenia jest niewystarczająca, aby zagwarantować rzetelność postępowania. Dyrektywa używa tu odrębnego sformułowania „skarga”, więc należy uznać, że niezbędne jest w tym zakresie zapewnienie oskarżonemu prawa do złożenia konkretnie w tym przedmiocie środka zaskarżenia. Można co prawda odnieść wrażenie, że istniejący obecnie stan rzeczy w praktyce nie rodzi jakichś poważniejszych trudności. Wszelkie uchybienia w zakresie prawa do bezpłatnej pomocy tłumacza mogą *de lege lata* być przedmiotem zarzutów odwoławczych w przypadku zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. W praktyce spotyka się nawet judykaty, w których sąd odwoławczy również z urzędu bierze pod uwagę dostrzeżone w tym zakresie nieprawidłowości, nawet jeśli strona sama nie podnosiła zarzutów co do zakresu i jakości tłumaczenia¹⁸.

Z uwagi na jednoznaczną treść powołanych przepisów dyrektywy, przepis art. 72 kpk. powinien jednak zostać uzupełniony o możliwość złożenia zażalenia w przedmiocie udziału tłumacza w procesie karnym. Dyrektywa mówi bowiem wyraźnie o konieczności zapewnienia możliwości złożenia skargi, co zdaje się implikować potrzebę wykreowania środka zaskarżenia, który umożliwi natychmiastową kontrolę zasadności decyzji dotyczącej tłumaczenia. Możliwość korektury błędnych decyzji w tym przedmiocie na etapie postępowania apelacyjnego też wydaje się gwarantować w ostatecznym rozrachunku rzetelność postępowania, niemniej jednak trzeba przyjąć, że wszelkie wątpliwości związane z potrzebą sięgnięcia po pomoc tłumacza

17 Wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1970 r., III KR 45/70, OSNKW 1970, nr 11, poz. 150.

18 Zob. M. Fingas, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 listopada 2011 r., II AKa 349/11, „Palestra” 2013, nr 1-2, s. 140 i n.

powinny być rozstrzygnięte *ad hoc*, z możliwością złożenia przez oskarżonego lub jego obrońcę zażalenia w tym przedmiocie. Należy oczywiście wziąć pod uwagę, że w przypadku złej jakości tłumaczenia pojawia się problem związany z brakiem wyraźnego przedmiotu zaskarżenia. *De lege ferenda* należałoby więc wyposażyć oskarżonego w prawo do złożenia wniosku o zmianę osoby tłumacza z uwagi na złą jakość tłumaczenia. Zażalenie dotyczyłoby wówczas postanowienia oddalającego taki wniosek, z tym że, z uwagi na ryzyko obstrukcji procesu, należałoby też przewidzieć przepis wskazujący, iż wniosek oparty na tych samych podstawach faktycznych pozostawia się bez rozpoznania. Względy prakseologiczne wymagają, aby kwalifikacje tłumacza były badane w trybie zażaleniowym nie więcej niż jednokrotnie.

Jak już zatem wynika z powyższych rozważań, prawidłowa implementacja omawianej dyrektywy powinna polegać na wprowadzeniu dla oskarżonego zażalenia w przedmiocie realizacji prawa do tłumacza w procesie karnym. Przedmiotem kontroli zażaleniowej należałoby jednak uczynić nie tylko podstawy odmowy wezwania tłumacza, ale także kwestie związane z jakością tłumaczenia oraz zakresem przetłumaczonych na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy dokumentów. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że – zgodnie z art. 3 dyrektywy – oskarżonemu należy zapewnić tłumaczenie pisemne wszystkich dokumentów istotnych dla zapewnienia mu zdolności do wykonywania swojego prawa do obrony oraz do zagwarantowania rzetelności postępowania. Za istotne w świetle tego przepisu uważa się w szczególności wszelkie orzeczenia o pozbawieniu danej osoby wolności, zarzuty, akt oskarżenia, wyrok, a także inne dokumenty uznane przez organ procesowy za takowe, lub co do których strona złożyła uzasadniony wniosek. Nie ulega też wątpliwości, że niezbędne dla rzetelności postępowania jest przetłumaczenie środka odwoławczego strony przeciwnej, przy czym kwestia ta pozytywnie została już rozstrzygnięta w praktyce sądów polskich. Przyjmuje się bowiem, że wprawdzie środek odwoławczy wniesiony przez stronę przeciwną od orzeczenia, podlegającego doręczeniu z tłumaczeniem, nie figuruje w katalogu pism procesowych, do jakich doręczenia obliuguje treść przepisu art. 72 § 3 kpk., tym niemniej na taką potrzebę może wskazywać wzgląd na zasadę lojalności procesowej, która – analogicznie, jak udostępnienie oskarżonemu, w znanym mu języku, podstawowego dokumentu, jakim jest wyrok – gwarantuje rzetelny przebieg procesu, a nadto w większym stopniu umożliwia mu realizację prawa do obrony na dalszym etapie procesu¹⁹.

Pewne wątpliwości w świetle rozwiązań przyjętych w dyrektywie może budzić natomiast dość kategoryczny pogląd, wedle którego z treści art. 72 § 3 kpk. nie wynika nakaz doręczania oskarżonemu uzasadnień orzeczeń, o których mowa w tym

19 Zob. wyrok SN z dnia 24 lipca 2008 r., V KK 28/08, Lex nr 438505, postanowienie SN z dnia 8 października 2009 r., V KK 99/09, OSNKW 2010, nr 3, poz. 26. Por. także aprobujące uwagi S. Steinborna, (w:) S. Steinborn (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, Komentarz do art. 72, Lex/el 2016.

przepisie, jak również taki obowiązek nie wynika z żadnego innego obowiązującego przepisu²⁰. Literalne odczytanie wyżej wskazanego przepisu może rzeczywiście prowadzić do takiego wniosku. Z kolei wcześniej wypowiedziane uwagi związane z treścią omawianej dyrektywy, a także fakt, że znajomość uzasadnienia zapadłego w sprawie orzeczenia jest decydująca dla możliwości podjęcia obrony osobistej w zakresie sporządzenia środka odwoławczego, zdają się jednak podważać zasadność powyższego poglądu. Należałoby raczej skłaniać się ku temu, że uzasadnienie orzeczenia jest dokumentem istotnym dla możliwości realizacji prawa do obrony w świetle dyrektywy. Trudno bowiem uznać, że uczestnictwo tłumacza podczas wygłaszania ustnych motywów rozstrzygnięcia jest tu równie silną gwarancją dla oskarżonego. Oskarżony ma prawo do samodzielnego sporządzenia środka odwoławczego, nawet jeżeli korzysta z pomocy obrońcy. Trudno sobie wyobrazić, aby mógł realnie z tego prawa skorzystać, jeżeli musiałby bazować na ustnym uzasadnieniu orzeczenia, które z natury rzeczy może w różnym stopniu pokrywać się ze sporządzanym następnie uzasadnieniem pisemnym. Brak przetłumaczonego uzasadnienia orzeczenia utrudnia więc realizację prawa do obrony i stawia takiego oskarżonego w znacznie gorszej sytuacji od oskarżonych, którzy znają język urzędowy sądu. W pewnym stopniu nierówność ta może zostać wyrównana poprzez sporządzenie apelacji przez obrońcę. Jednak i tu piętrzą się trudności. Aby zapewnić oskarżonemu możliwość ustosunkowania się do argumentów przedstawionych przez sąd w uzasadnieniu, niezbędne jest aby obrońca przy udziale tłumacza streścił oskarżonemu treść uzasadnienia.

Reasumując powyższe uwagi trzeba więc wskazać na konieczność uzupełnienia regulacji ustawowej związanej z prawem oskarżonego do pomocy tłumacza o możliwość wniesienia zażalenia, w którym oskarżony mógłby domagać się zbadania zasadności decyzji odmawiającej przyznania mu pomocy tłumacza, zakwestionować jakość tłumaczenia oraz wskazać dokumenty, których przetłumaczenie jest niezbędne dla możliwości realizacji przez niego prawa do obrony, a których przetłumaczenia mu odmówiono. Mając zaś na uwadze dotychczasowe, niezbyt udane, doświadczenia związane z kontrolą zażaleniową w ramach instancji prokuratorskiej, skłaniać należałoby się do tego, aby zażalenie takie w postępowaniu przygotowawczym rozpoznawał sąd właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji.

4. Z kwestii poruszanych w dyrektywie 2012/13/UE w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym najistotniejszy problem dotyczy przywróconej przez nowelizację z dnia 11 marca 2016 r.²¹ możliwości utajnienia przed obroną części materiału dowodowego, nawet gdy prokurator składa wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Chodzi mianowicie o wprowadzenie przepisu art. 250 § 2b

20 Postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2011 r., IV KK 312/10, Lex nr 1312735.

21 Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437).

kpk., który przewiduje, że w przypadku gdy zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia albo wolności świadka lub osoby dla niego najbliższej, prokurator dołącza do wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, w wyodrębnionym zbiorze dokumentów, dowody z zeznań świadka, których nie udostępnia się oskarżonemu i jego obrońcy. Taki stan rzeczy budzi jednak zasadnicze wątpliwości już z perspektywy istniejącego standardu konwencyjnego²². Natomiast trzeba też powiedzieć, że analiza art. 7 wskazanej wyżej dyrektywy zdaje się w ogóle wykluczać taką możliwość w zakresie dokumentów mających znaczenie dla oceny zasadności wniosku prokuratora. Ust. 1 tego przepisu przewiduje, że w przypadku gdy osoba zostaje zatrzymana i aresztowana na jakimkolwiek etapie postępowania karnego, państwa członkowskie zapewniają osobom zatrzymanym lub ich obrońcom dostęp do będących w posiadaniu właściwych organów dokumentów, które są związane z konkretną sprawą i mają istotne znaczenie dla skutecznego zakwestionowania, zgodnie z prawem krajowym, legalności zatrzymania lub aresztowania. Jednocześnie ust. 4 cyt. przepisu przewiduje możliwość odmowy dostępu do niektórych materiałów, jeżeli dostęp taki może doprowadzić do poważnego zagrożenia dla życia lub praw podstawowych innej osoby lub jeżeli taka odmowa jest bezwzględnie konieczna dla ochrony ważnego interesu publicznego – na przykład w przypadkach, gdy dostęp mógłby zaszkodzić trwającemu dochodzeniu lub poważnie zaszkodzić bezpieczeństwu narodowemu państwa członkowskiego, w którym toczy się postępowanie karne. Wydaje się, że tym mógł sugerować się ustawodawca wprowadzając ograniczenia przewidziane w art. 250 § 2b kpk. Stanowi to jednak wynik błędnej interpretacji zapisów dyrektywy, bowiem przytoczony art. 7 ust. 4 dyrektywy wyłącza jedynie możliwość wprowadzenia odstępstw od praw określonych w ust. 2-3 tego artykułu, a które odnoszą się *verba legis* do sytuacji innych niż pozbawienie wolności w wyniku zatrzymania i tymczasowego aresztowania. Ponadto, trzeba wziąć pod uwagę, że w art. 7 ust. 1 posłużono się autonomicznym pojęciem „osoby zatrzymanej i aresztowanej”, podczas gdy ust. 2 dotyczy ogólnie podejrzanego lub oskarżonego, odpowiadającego w procesie z wolnej stopy. Powyższe dystynkcje potwierdza pkt 21 dyrektywy o prawie do informacji, gdzie jest mowa o tym, że: „Zawarte w niniejszej dyrektywie odniesienia do osób podejrzanych lub oskarżonych, które zostały zatrzymane lub aresztowane, należy rozumieć jako odniesienia do każdej sytuacji, w której w toku postępowania karnego osoby podejrzane lub oskarżone zostają pozbawione wolności w rozumieniu art. 5 ust. 1 lit. c) EKPC, zgodnie z wykładnią dokonaną w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”. Konsekwentnie należy

22 Por. M. Wąsek-Wiaderek, Stosowanie tymczasowego aresztowania po zmianach wprowadzonych do kodeksu postępowania karnego nowelizacją z dnia 11 marca 2016 r., „Ius et Administratio” 2016, nr 3, s. 65-66; K.T. Boratyńska, (w:) A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016, s. 618; Z. Pachowicz, (w:) J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016, s. 322.

zatem uznać, że utajnienie części istotnego materiału dowodowego przed obroną w trybie art. 250 § 2b kpk. pozostaje w kolizji z przepisem art. 7 ust. 1 dyrektywy. To zaś oznacza, że w zażaleniu na odmowę dostępu do akt sprawy w części utajnionej, oskarżony oraz jego obrońca mogą powoływać się na bezpośrednie stosowanie dyrektywy, z jednoczesnym odniesieniem do istniejącego w tej mierze wyraźnego standardu w orzecznictwie ETPC.

Druga kwestia dotyczy zażalenia na odmowę dostępu do akt sprawy. Art. 7 ust. 4 dyrektywy przewiduje, że państwa członkowskie zapewniają, aby zgodnie z procedurami określonymi w prawie krajowym decyzja o odmowie dostępu do niektórych materiałów, zgodnie z niniejszym ustępem, była podejmowana przez organ sądowy lub podlegała przynajmniej kontroli sądowej. Częściowo standard ten został zrealizowany w ustawie nowelizującej kpk. z dnia 27 września 2013 r.²³, wprowadzającej w art. 159 kpk. kontrolę sądową nad zarządzeniem prokuratora o odmowie udostępnienia akt sprawy. Funkcjonujące uprzednio zażalenie do prokuratora bezpośrednio złożonego nie sprawdziło się w praktyce, kontrola była w tym zakresie iluzoryczna²⁴. W świetle dyrektywy obecne rozwiązanie pozostaje jednak niewystarczające, bowiem kontrola sądowa nad decyzją o odmowie dostępu do akt sprawy ograniczona jest jedynie do zarządzeń wydanych w tym przedmiocie przez prokuratora. W przypadku zarządzeń wydanych przez inne organy prowadzące postępowanie przygotowawcze, zażalenie na zarządzenie o odmowie dostępu do akt sprawy rozpoznaje, stosownie do treści art. 465 § 3 kpk., prokurator sprawujący nadzór nad postępowaniem. Jednocześnie z uwagi na usytuowanie ustrojowe polskiej prokuratury trzeba zaznaczyć, iż prokurator nie może być uznany w tym zakresie za organ o charakterze sądowym.

5. Konieczność poszerzenia sfery kontroli zażaleniowej nad decyzjami dotyczącymi praw oskarżonego wynika też niezbiecie z dyrektywy 2013/48/UE w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności. W pkt. 23 preambuły dyrektywy wskazano, że podejrzani lub oskarżeni powinni mieć prawo do porozumiewania się z reprezentującym ich adwokatem. Jest to możliwe na każdym etapie, również przed skorzystaniem z prawa do spotkania z tym adwokatem. Stwierdzono ponadto, że państwa członkowskie mogą wprowadzić praktyczne rozwiązania doty-

23 Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247).

24 Zob. bliżej: A. Sakowicz, (w:) K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2012, s. 373; M. Wąsek-Wiaderek, Dostęp do akt sprawy oskarżonego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy w postępowaniu przygotowawczym – standard europejski a prawo polskie, „Palestra” 2003, nr 3-4, s. 70-71; P. Wiliński, Odmowa dostępu do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 11, s. 82.

czące czasu trwania, częstotliwości i sposobów takiego porozumiewania się. Takie rozwiązania powinny jednak pozostawać bez uszczerbku dla skutecznego wykonywania prawa podejrzanych lub oskarżonych do porozumiewania się ze swoim adwokatem oraz dla istoty tego prawa.

Polska procedura karna przewiduje tego typu rozwiązania, ograniczające swobodny i nieskrępowany kontakt podejrzanego z obrońcą na etapie postępowania przygotowawczego. Przewidziane w tej mierze w art. 73 § 2 i 3 kpk. ograniczenia polegają na możliwości zastrzeżenia w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy wymaga tego dobro postępowania przygotowawczego, że przy widzeniu obrońcy z tymczasowo aresztowanym będzie obecny sam prokurator lub inna osoba przez niego upoważniona oraz zastrzeżenia kontroli korespondencji podejrzanego z obrońcą. Są to dość istotne ograniczenia, niemniej jednak Trybunał Konstytucyjny uznał, że treść art. 73 § 2 kpk. mieści się w wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji granicach ustanawiania ograniczeń w korzystaniu z wolności i praw. U podstaw tej oceny leży argument, wedle którego ograniczenie prawa oskarżonego do porozumiewania się z jego obrońcą pod nieobecność innych osób – w kształcie unormowanymi przepisami kodeksu – nie stanowi nadmiernej ingerencji w prawo do obrony z uwagi na krótkotrwały, 14-dniowy okres, w którym prokurator może ograniczyć swobodę kontaktów oskarżonego z obrońcą²⁵. Niemniej jednak podzielić należy wyrażany w literaturze pogląd, iż przewidziane w art. 73 § 1 i 2 kpk. ograniczenia stosowane być powinny niezwykle rzadko, głównie w przypadkach realnej możliwości mataczenia w sprawie lub sprawdzenia alibi podejrzanego²⁶.

Wątpliwości związane z samą istotą powyższych ograniczeń to jednak nie jedynie problem obowiązującej regulacji art. 73 § 2 i 3 kpk. Rzecz bowiem w tym, że art. 3 dyrektywy 2013/48/UE przewiduje w ust. 3 pkt. a, iż państwa członkowskie zapewniają, aby podejrzani lub oskarżeni mieli prawo do spotykania się na osobności i porozumiewania się z reprezentującym ich adwokatem. Jednocześnie w ust. 6 tego przepisu przewidziano, możliwość wprowadzenia w wyjątkowych okolicznościach czasowych odstępstw w tym zakresie w przypadku pilnej potrzeby zapobieżenia poważnym negatywnym konsekwencjom dla życia, wolności lub nietykalności cielesnej jakiejś osoby, a także w razie konieczności podjęcia przez organy ścigania natychmiastowego działania w celu niedopuszczenia do narażenia postępowania karnego

25 Wyrok TK z dnia 17 lutego 2004 r., SK 39/02, Dz.U. z 2004 r. Nr 34, poz. 302.

26 K. Eichstaedt, (w:) D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1, Warszawa 2015, s. 342. Trafnie też zwraca się uwagę, że wskazane ograniczenia powinny być stosowane wyłącznie wówczas, gdy możliwe jest osiągnięcie w ten sposób zamierzonego celu oraz gdy jest to niezbędne, a więc zapobiegnięcie wykorzystaniu kontaktów podejrzanego i jego obrońcy w sposób niezgodny z prawem nie jest możliwe w inny sposób, np. poprzez kontrolę osobistą podejrzanego przed i po spotkaniu z obrońcą w celu uniemożliwienia przekazania określonych przedmiotów i informacji, S. Steinborn, (w:) S. Steinborn (red.), Kodeks..., *op. cit.*, komentarz do art. 73.

na znaczący uszczerbek. Szkopuł w tym, że zarządzenie prokuratora w przypadku omawianych ograniczeń w swobodnym kontakcie z obrońcą jest niezaskarżalne. Tymczasem, zgodnie z art. 8 ust. 2 dyrektywy, na wskazane wyżej czasowe odstępstwa od praw przewidzianych w art. 3 można zezwolić jedynie w drodze należyście uzasadnionej decyzji podjętej w trybie indywidualnym przez organ sądowy lub przez inny właściwy organ, pod warunkiem że decyzja ta może podlegać kontroli sądowej. Niezbędna jest zatem w tym zakresie interwencja legislacyjna, polegająca na uzupełnieniu przepisu art. 73 kpk. o prawo dla podejrzanego do wniesienia zażalenia na zarządzenia zapadające w trybie art. 73 § 2 i 3 kpk.²⁷

6. Ostatnia z objętych bliższą analizą w niniejszym opracowaniu, dyrektywa 2016/343/UE z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym przewiduje, że państwa członkowskie zobowiązane są zapewnić podejrzanym i oskarżonym skuteczny środek naprawczy na wypadek naruszenia praw przysługujących im na mocy dyrektywy. Zgodnie z wyjaśnieniem zawartym w pkt. 44, skuteczny środek naprawczy dostępny na wypadek naruszenia któregośkolwiek z praw określonych w niniejszej dyrektywie powinien, w miarę możliwości, wywierać skutek polegający na postawieniu podejrzanym lub oskarżonym w takiej samej sytuacji, w jakiej znaleźliby się, gdyby dane naruszenie nie wystąpiło, w celu ochrony prawa do rzetelnego procesu sądowego i prawa do obrony. W przypadku domniemania niewinności bardzo trudno jest jednak zrealizować powyższe założenie. Z orzecznictwa ETPC wynika, że zasada domniemania niewinności zostanie naruszona zwłaszcza wówczas, gdy postanowienie sądowe lub wypowiedź urzędnika państwowego dotyczące osoby oskarżonej o popełnienie czynu karalnego sugerują, iż osoba ta jest winna, zanim jej wina została dowiedziona w sposób przewidziany prawem. Wystarczające jest nawet, gdy w przypadku braku formalnego stwierdzenia, pewne wnioski mogą wskazywać, że sąd lub inny organ uważają oskarżonego za winnego. Przedwczesne wyrażenie tego typu opinii przez sąd w nieunikniony sposób doprowadzi do naruszenia tego domniemania²⁸. Mało realne byłoby jednak oczekiwanie, że z racji na naruszenie domniemania niewinności przed wydaniem prawomocnego wyroku skazującego oskarżony winien zostać zwolniony od odpowiedzialności karnej. Z reguły nielato też wykazać wyraźną korelację pomiędzy tego typu uchybieniem a ostatecznym kształtem zapadłego w sprawie orzeczenia. W orzecznictwie zarzut obrazy przepisu art. 5 § 1 kpk. rzadko kiedy jest skuteczny. Zawiera on bowiem ogólną zasadę po-

27 Odnosnie kontaktów telefonicznych tymczasowo aresztowanego z obrońcą zob. S. Steinborn, (w:) S. Steinborn (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 73. Por. także dalej uwagi A. Klamczyńskiej oraz T. Ostropolskiego wskazujące na konieczność zapewnienia absolutnej poufności w kontaktach oskarżonego z obrońcą (*op. cit.*, s. 158-159).

28 Wyrok ETPC z dnia 6 lutego 2007 r., Garycki p. Polsce, skarga nr 14348/02 wraz z cyt. tam orzecznictwem.

stępowania, nie nakazuje zaś ani nie zakazuje organom procesowym konkretnego sposobu procedowania. Wykazanie, że w toku postępowania doszło do naruszenia zasady domniemania niewinności, wymaga więc wskazania konkretnych uchybień w zakresie procedowania organów procesowych lub w zakresie rozumowania sądu²⁹. Zresztą, także zarzut naruszenia ujętej w art. 5 § 2 kpk. reguły *in dubio pro reo*, podnoszony przez obrońców, jest często wynikiem pewnego nieporozumienia. Rzecz bowiem w tym, że naruszenie reguły *in dubio pro reo* jest możliwe tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy orzekające w sprawie sądy rzeczywiście powzięły wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnęły na niekorzyść skazanego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinny być powzięte, przez te sądy³⁰. Inna sprawa, że nawet w przypadku wyraźnego naruszenia domniemania niewinności, wielce problematyczne może być wykazanie wpływu zaistniałej obrazy przepisów postępowania na treść zaskarżonego orzeczenia. Mając zaś na uwadze, że istotą omawianej zasady jest dyrektywa, że oskarżony musi być traktowany jako niewinny niezależnie od przekonania organu procesowego³¹, trzeba zwrócić uwagę, że z reguły odpowiednim środkiem naprawczym nie jest możliwość ponownego rozpoznania sprawy, lecz środki typowo o kompensacyjnym charakterze. Powyższą tezę zdaje się potwierdzać chociażby sprawa Garlicki przeciwko Polsce, w której skarżący podnosił zarzut naruszenia art. 6 ust. 2 Konwencji, stanowiącego, że „Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą”. Chodziło o stwierdzenie wygłoszone przez wysokiej rangi urzędnika państwowego na konferencji prasowej odnoszące się bezpośrednio do winy ówczesnego podejrzanego. W rzeczonej sprawie Trybunał doszedł do wniosku, że negatywne konsekwencje naruszenia prawa do domniemania niewinności zostały naprawione poprzez przyznanie skarżącemu stosownego zadośćuczynienia na drodze postępowania cywilnego³². Wydaje się zatem, że obowiązujące rozwiązania prawne są w tej mierze wystarczające.

Tylko tytułem sygnalizacji, należy na wskazać na jeszcze jeden istotny problem polskiego kpk., związany z wymogami dyrektywy 2016/343/UE. Mianowicie w art. 10 ust. 2 tego aktu sformułowany został nakaz, aby „Z zastrzeżeniem krajowych przepisów i systemów dotyczących dopuszczalności dowodów państwa członkowskie zapewniają, aby przy ocenie oświadczeń składanych przez podejrzanych lub oskarżonych lub przy ocenie dowodów uzyskanych z naruszeniem ich prawa do nie składania wyjaśnień lub prawa do nie obciążania samego siebie przestrzegane były

29 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., SDI 4/13, Lex nr 1335647.

30 Zob. przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2006 r., II KK 327/05, Lex nr 202149.

31 Zob. S. Steinborn, (w:) S. Steinborn (red.), *Kodeks...*, komentarz do art. 5.

32 Zob. wyrok ETPC z 14.06.2001 r., Garlicki p. Polsce, skarga nr 36921/07.

prawo do obrony i rzetelność postępowania”. Polskie regulacje procesowe ujawniają w tym zakresie pewne niedostatki związane z wykorzystaniem wyjaśnień złożonych bez udziału obrońcy w początkowych fazach postępowania³³. Na tym tle Sąd Najwyższy w jednym z ostatnich orzeczeń stanął na stanowisku, iż brak obrońcy podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym nie stanowi przeszkody do wykorzystania na rozprawie złożonych w takich warunkach wyjaśnień, o ile nie wystąpiła obiektywnie istniejąca podatność podejrzanego na pokrzywdzenie³⁴. Słusznie jednak zwraca się uwagę w literaturze, że wobec rozszerzenia tzw. doktryny Saldus w orzecznictwie ETPC stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w cytowanym wyżej postanowieniu z dnia 5 kwietnia 2013 r. nie jest wystarczające i organ procesowy powinien zmierzać do wyraźnego zrzeczenia się przez podejrzanego prawa do korzystania z pomocy obrońcy³⁵. W tym miejscu należy więc jedynie wskazać, że odpowiednim środkiem naprawczym w przypadku uchybień związanych z doprowadzeniem podejrzanego do samoobciążenia mogłoby z pewnością być stosowny zakaz dowodowy, uniemożliwiający wykorzystanie wyjaśnień złożonych bez wyraźnego zrzeczenia się prawa do skorzystania z pomocy obrońcy przed pierwszym przesłuchaniem.

BIBLIOGRAFIA

- Boratyńska K.T., Górski A., Sakowicz A., Ważny A., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2012.
- Cieślak M., Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne, Warszawa 1984.
- Doda Z., Zażalenie w procesie karnym, Warszawa 1985.
- Doda Z., Gaberle A., Kontrola odwoławcza w procesie karnym, Warszawa 1997.
- Fingas M., Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30.11.2011 r., II AKa 349/11, „Palestra” 2013, nr 1-2.
- Garlicki L. (red.), Degener R., Hofmański P., Kondak I., Krzyżanowska-Mierzewska M., Ryngielewicz K., Wróbel A., Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 19-59 oraz do Protokołów dodatkowych, Warszawa 2011.
- Górski A., Toruński M., Zmiany w treści prawa do tłumaczenia w postępowaniu karnym według dyrektywy komisji i rady 2010/64/UE, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15.
- Grzelak A., Królikowski M., Sakowicz A. (red.), Europejskie prawo karne, Warszawa 2012.
- Kalisz A., Multicentryczność systemu prawa polskiego a działalność orzecznicza Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 4.

33 Zob. wyrok ETPC z dnia 31 marca 2009 r., Płonka p. Polsce, Skarga nr 20310/02.

34 Postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2013 r., III KK 327/12, OSNKW 2013, nr 7, poz. 60.

35 Zob. S. Steinborn, (w:) S. Steinborn (red.), Kodeks..., *op. cit.*, komentarz do art. 301.

- Klamczyńska A., Ostropolski T., Prawo do adwokata w dyrektywie 2013/48/UE – tło europejskie i implikacje dla polskiego ustawodawcy, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15.
- Krysztofiuk G., Zasada wzajemnego uznawania orzeczeń w sprawach karnych w Traktacie Lizbońskim, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 7-8.
- Łętowska E., Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje, „Państwo i Prawo” 2005, nr 4.
- Marszał K., Proces karny, Katowice 1998.
- Sakowicz A. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016.
- Skorupka J. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016.
- Steinborn S. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, Lex/el 2016.
- Świecki D. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1, Warszawa 2015.
- Wąsek-Wiaderek M., Dostęp do akt sprawy oskarżonego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy w postępowaniu przygotowawczym – standard europejski a prawo polskie, „Palestra” 2003, nr 3-4.
- Wąsek-Wiaderek M., Stosowanie tymczasowego aresztowania po zmianach wprowadzonych do kodeksu postępowania karnego nowelizacją z dnia 11 marca 2016 r., „Ius et Administratio” 2016, nr 3.
- Wiliński P., Odmowa dostępu do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 11.